KURJER WARSZAWSKI.

D. 6. Października. — Rok 1845. Poniedziałek. № 265. Jutro, Śta Justyna.

Onegdaj i wczoraj w Kościołach Zakonów reguły Śgo FRANCISZKA z Assyzu, *Serafickim* zwanego, obchodzoną była uroczystość tegoż Świętego, Zakonodawcy *Braci Pokutuiących*, *Siostr od Świętej* KLARY, czyli *Klaryssek*, *Tercjarzy* i *Tercjarek*. Śty FRANCISZEK urodził się w *Assyzie* w *Umbryi* r. 1102, umarł 4 Październ: 1226 r., w 45tym roku swego życia, dziewiętnastym od założenia reguły Zakonów, które do dziś z taką świetnością po całym świecie przez przeszło lat 600 przetrwały, wydaiąc z łona swego licznych PAPIEŻÓW, Biskupów, Arcy-Biskupów, Patryarchów i Kardynałów. Pierwszy Klasztor reguły Śgo FRANCISZKA, założony został o 600 kroków od miasta *Assyzu*, na gruncie przez XX. *Benedyktynów* odstąpionym, który od małości swoiej *portiuncula* był zwanym. Następne zaś Klasztory wzniesione były przez samego Fundatora w *Kortonie*, *Arezzo*, *Vergorecie*, *Pizie*, *Bolonji* i *Florencji*. Na pamiątkę założenia pierwszego Klasztoru przy Kościele N. MARJI *Anielskiej* pod *Assyzą*, obchodzonym iest wielki Odpust zwany *Porcjunkulą*. Ciało Śgo FRANCISZKA, który w lat dwa po śmierci przez Papieża GRZEGORZA IX. był kanonizowany, spoczywa w wspaniałej Bazylice wybudowanej r. 1230 w *Assyzie*, a której kamień węgielny przez tegoż OJCA Śgo położonym został. Obraz Śgo FRANCISZKA w Kościele tutejszym OO. *Kapucynów* znajduiący się, pochodzi z galerji *Watykanu*, i iest darem Xiężnej *Czartoryskiej*, Kanclerzyny Litewskiej.

Wczoraj w Kościele Metrop: Śgo JANA, podczas rannego Nabożeństwa w Kaplicy Archi-konfraternji Literackiej, była wykonana przez Artystów muzyczn: Msza kompozycji K. *Kurpińskiego*, w całym komplecie, to iest: 4ry głosy, organ, dwa klarynety, dwie trąby, dwie waltornie, kotły i kontrabas. Szanowny Emeryt *Szczurowski* przyłożył się swoim przyiemnym głosem, a szczególniej solo *Benedictus*. W czasie Summy były wykonane dzieła religijne *Humla* in B., i Rudolfa *Rejna*. — W Kościele XX. *Dominikanów* iako w solenny Odpust N. MARJI Rożańcowej, odbyła się po Nieszporach Procesja, po Nowem-mieście, przy towarzyszeniu kilkutysięcy pobożnych i całego Bractwa Rożańcowego. Dziewice niosły Ołtarzyki, a Dziateczki w szatach białych sypali kwiaty przed N. SAKRAMENTEM. Celebrował W. JX. *Toczyski* Proboszcz Parafji P. MARJI. Najpierwsze zapisanie się w tutejszym Kościele XX. Dominikanów do Bractwa ROŻAŃCA ŚWIĘTEGO, było w dniu Nowego roku 1604; pierwszy zapisał się tutejszy Obywatel Jan *Umiastowski*. — Wczoraj w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakowskiem Przedmieściu w czasie Uroczystości Rożańca Śgo, mnóstwo Ludu napełniało Świątynię; w czasie summy celebrowanej przez X. Leonarda *Popieleckiego*, odbywaiącego *Prymicję*, Amatorowie muzyczni wykonali dzieła religijne *Hajdena*, *Lachnera*, *Chwaliboga*, oraz Glorja, do którego muzykę napisał ś.p. Józ: *Krogulski*, a poezję X. Kanonik J. *Mentlewicz*, który na temże Nabożeństwie miał Kazanie. — W Kościele XX. *Bernardynów* celebrowali XX. *Dominikanie*. W czasie Summy, Amatorowie muzyczni wykonali dzieła religijne *Damsego* i *Humla*. W Kościele XX. *Kapucynów* celebrowali XX. *Trynitarze*. — W Kościele XX. *Augustjanów* w czasie summy Artyści i Amatorowie wykonali dzieła *Cherubiniego* i Alex: *Lukasa*.

Jutro o godz: 6tej wieczorem, odbędzie się Posiedzenie *Centralne* Warszaws: Tow: Dobroczynności.

Rada Szczegółowa Szpitalu Śgo DUCHA PP. *Marcinkanek*, przypomina Emfiteutom place szpitalne posiadaiącym, że pobór czynszu rocznego z tychże placów należny, rozpocznie się w zwykłym terminie, to iest d. 11 Listopada r. b. w gmachu szpitalnym przy ulicy Przyrynek Nr 1896, w godzinach od 10tej do 12tej z rana i od 3ciej do 6tej z południa, i trwać będzie do 1go Grudnia r. b.; w tym przeto czasie każdy Emfiteut należność czynszową uiścić iest w obowiązku, gdy za opóźnienie pociągnie za sobą skutki exekucyjne. Za zgodność, Sekretarz Rady, A. *Gärtner*.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do d. 23 Wrześ: (5 Paźdz:) r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 21, na które, tudzież na dawniejsze w 232 wnioskach, złożono Rsr: 1,302 k. 60 (zł. 8,684). Na żądanie 30 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok b: Rsr: 5 kop. 40), Rsr: 1,004 k. 79 (zł. 6,698 gr. 18), i umorzono książeczek oszczędności 9; przeto Uczestników 3,492, posiada kapitał Rsr: 95,701 k. 76½ (zł. 638,011 gr. 23).

Księgarnia pod firmą *Zawadzkiego i Węckiego* na Krak:-Przedm: w pałacu Potockich, odebrała *Dykcjonarz Biblijny* z ksiąg pisma Śgo, starego i nowego Testamentu zebrany, z francuz: na włoski ięzyk przez X. *Prospera de Aquila* zgromadzenia Montis Virginis zwanego, Królewskiego Profesora Akademji Neapolitańskiej, przełożony i pomnożony, z włoskiego na polski ięzyk przetłumaczył X. *Tadeusz* Zgromadzenia OO. *Kapucynów* Prowincjał; tom IVty i *ostatni*. Dzieło to na papierze welinowym składaiące się z 4ch tomów, sprzedaie się po cenie przez Wydawcę ustanowioną w Krakowie, zł. 36. Szanowni Prenumeratorowie zgłosić się

raczą po odbiór tomu 4go. Taż Księgarnia odebrała *Wykład Nauki Chrześcijańskiej*, ułożony z rozkazu Klemensa VIIIgo Papieża, przez Kardynała Roberta *Belarmina* na polski ięzyk przetłumaczony i w propagandzie wydany w Rzymie 1844, zł. $3^1/_2$.

Wczoraj Red: Kurjera odebrała przez Pocztę list następuiący: »Przegrane Panu E. w *Lublinie* zł. 14 gr. 25 w Preferansa, o które dość niegrzecznie upomniał się, oświadczaiąc, iż ieżeli natychmiast zwrócone mu nie będą, kwotę takową przekaże Dobroczynności; uprzedzaiąc tak szlachetne chęci Pana E., wspomnioną przegraną składam na dochód domu przytułku Sierot."

Poszukiwanej *Algiebry Meyera* i *Choquet'a*, przekład polski przez Profesora *Wrześniowskiego* dokonany, iest pod prassą; w pierwszych dniach przyszłego miesiąca wyjdzie część tej Algiebry nakładem S. *Orgelbranda*, Księgarza przy ulicy Miodowej Nro 496.

Są Kobiety, które chociaż w późnym wieku i wolne od przywar zalotności, a iednak szczęśliwym charakterem, uprzejmą łagodnością i resztą zachowanych wdzięków, umieią ieszcze podbiiać serca i iednać szacunek wszystkich. Takie Niewiasty znajdziesz wszędzie, ale u nas najwięcej, bo piękna bogini miłości dla *Polek*, nie macochą ale względną i przychylną była matką. Ujmuiąca ta iesień w Kobietach, objawia się u nas i w pogodzie. Nieraz dzień *iesienny* piękniejszym iest od *wiosennego; owoc* piękniejszy od *kwiatu*. Takim dniem był dzień wczorajszy, ciepły, od rana iuż 12stopniowy, widny, orzeźwiaiący, rozkoszny. Wdzięczni za ten dar przyrody *Warszawianie*, pośpieszyli na *Październikówkę*. Zaludniły się okolice miasta; piękne ieszcze, chociaż iuż nie w całkowitości zielone, ale w liściach swoich różnobarwnych, odbiiaiące wszystkie kolory *opalu*. *Kolej żelazna*, nigdy niezmordowana, pomimo codziennych kilkokrotnych harców, powiozła wesołe grupy *Warszawian* do rozkosznych *Skierniewic*, gdzie iuż spodziewano się uprzejmych Gości. Nieieden (iakeśmy przepowiadali) zjadłszy śniadanie w *Warszawie*, obiadował i przechadzał się w *Skierniewicach*, a wieczorem był tu w *Warszawie* w Teatrze, w *Warszawie* spożył kolację i w *Warszawie* spoczął niezmęczony bynajmniej pomimo odbytej w ciągu dnia przeszło *20 milowej* podróży. W *Skierniewicach* wczoraj było kilka zaproszonych obiadów; a na bilecikach zapraszaiących pisano wczoraj z rana: »Proszę cię dzisiaj na obiad do *Skierniewic*," tak iakby się pisało: »Bądź iutro na obiedzie ze mną u *Marego*, w *Zielonym Ogródku*, albo w *Wierzbnie*."

Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Styryjczykach*, JPani *Turczynowiczowa*, JPanna *Gwozdecka*, JPP. *Turczynowicz* i Alexander *Tarnowski*. W Rozmaitości, w czasie *Pamiętników Szatana*, JP. *Jasiński* 4 kroć, JPani *Chobrzyńska*, JPanna *Morys* i JP. *Maiewski*.

Dnia 26 z. m., nieszczęśliwi Starozakonni Pogorzelcy miasta *Kałuszyna*, zawdzięczaiąc za doznaną łaskę Jego Xiążęcej Mości NAMIESTNIKA Król: z powodu ofiarowanych dla mieszkańców tego miasta Rs: 2000, a nadto za pozwolenie przez rok cały zbierania dobrowolnych ofiar dla ich wsparcia; zebrali się wraz z Rabinem oraz dozorem w tamecznej Synagodze, i odprawili modlitwę i wyiątek z psalmu za długoletnie panowanie N. PANA z całą Jego Dostojną Rodziną, i także za zdrowie i pomyślność Jego Xiążęcej Mości, odśpiewawszy hymn «BOŻE CESARZA chroń,» złożyli dzięki za doznane względy. *M. M.* (G. Polic.)

Do *Kassy Oszczędności Płockiej*, w dniu 28 Września r. b., 37 Uczestników, złożyło Rsr: 75 k. 75 czyli zł. 505; cały zatem kapitał przez 390 Uczestników posiadany, wynosi Rs:4,182 k.21, czyli zł.27,881 gr. 12.

Ameryka. — Wiadomości z *Nowego Jorku* dochodzą 6go z.m.: Kongres mexykański uchwalił zaciągnięcie pożyczki 15 miljonów dolarów, a korpus złożony z 15,000 ludzi, między niemi 9,000 iazdy, otrzymał rozkaz zaiąć posterunek na ziemi *texyjskiej;* gdyby się to potwierdziło, Jenerał *Taylor* z korpusem Stanów Zjednocz: byłby w krytycznem położeniu, ponieważ mu brakuie artylerji. 2go z. m. głoszono w *Nowym Jorku*, że Jenerał *Taylor* został porażony przez Mexykanów, że poległ, i że 500 ludzi poszło w niewolę mexykańską. — W państwie *Maine* zjawił się chorobliwy stan kartofli. — Między *San Salvador* a *Honduras*, nowa wybuchła wojna. — Mocna eskadra ang: odpłynęła do brzegów *Oregon*. — Posłowie angielski i francuzki podali Dyktatorowi *Rozas* notę ostateczną, aby cofnął swoie wojsko z *Montevideo*.

Anglja. — Królowa 25go z. m. przybyła z wyspy *Uajt* do *Windsoru*, gdzie zabawi do miesiąca Lutego. — Xżna *Kent* 26go z. m. wróciła z Niemiec. — Właściciel statku *Sułtany*, którego nie wpuszczono do przystani *Buenos Ayres*, za to, iż wprzódy zawinął do *Montevideo*, użalał się o to u Ministra spraw zagr:; Lord *Aberdeen* (Eberdyn) odpowiedział, iż Poseł angielski w *Buenos Ayres* otrzymał zlecenie zażądać zadosyć uczynienia za ten krok Dyktatora *Rozas*. — Z *Walparaiso* donoszą, że nowe zaszły nieporozumienia między Francuzami a Anglikami w *Otaheiti;* pierwsi zażądali od dowódzcy angiel: okrętu woiennego *Talbot*, aby salutował flagę francuzką, drugi odmówił, póki flaga Konsula ieneralnego ang: nie będzie na wyspie wywieszoną. Statek *Talbot* odpłynął, Admirał *Hamelin* odpłynął za nim do *Walparaiso*, ale go nie zastał. — Nieporozumienia między Anglją a *Peru*, z powodu obrażenia angiels: Konsula w *Aryce*, zostały załatwione

przez udzielenie dymisji winnemu Prefektowi *Tacny*, ale dopiero gdy eskadra ang: zagroziła szturmem na miasto *Kallao*.

Belgja. — Na koleiach żelaznych rządowych zniżono taryfę opłaty od kartofli o 50 procent. — Hrabia *Beaufort* (Bofor) 30go z. m. dał w swoim zamku *Buszo* ucztę dla Artystów, którzy przybyli do *Bruxelli* na popis śpiewu.

Francja. — Xżę *Montpensier* (Mąpansje) 2go z. m. zawinął parostatkiem *Gomer* do *Smirny*. — Rząd w r. b. chce puścić w obieg 2 milj ny fr. w monetach po 25, 50 centymów i po 2 fr., gdyż stan handlowy w *Paryżu* narzeka na brak monety zdawkowej. — Kontr-Admirał *Cecile* (Sesyl) dowodzący eskadrą na oceanie indyjskim i chińskim, w liście z dnia 15go Maia do Króla *Kochinchiny*, wezwał go, aby uwolnił osadzonego katolickiego Biskupa z *Isamopolis* X. *Lefevre* i zaniechał okropnych prześladowań względem Chrześcjan. — P. *Bourdeau* (Burdo), który za czasów restauracji pod prezesostwem Pana *Martignac* (Martyniak) był Ministrem sprawiedliwości, rozstał się z tym światem. — W ciągu upłynionych 8 miesięcy przeieżdżało i odjeżdżało przez *Buloń*, *Hawr*, *Kale* i *Djeppe* 76,500 podróżnych. — Przez czas nieobecności Ministra sprawiedliwości w *Paryżu* z nadzwyczajnym przepychem odświeżaią iego mieszkanie; dla Pani *Martin* urządzaią buduar maiący przejść w bogactwie buduar Pani *Rotszyld*. — Targ w *Paryżu* przepełniony iest teraz zwierzyną; tysiące zaięcy, kuropatw i kwiczołów przysłano z Afryki. — Stktkiem *Prowansal* sprowadzono do *Marsylji* 94 Arabów, których pojmano na wyprawach przeciw pokoleniom *Dakary* i *Wanserys*; między niemi znajduie się kilku naczelników. — W południowych stronach *Medehy*, Szeryf ieden podburzywszy pokolenia Dszebel Dira, iednego Kaida z pokolenia *Uled Dris* kazał udusić, a Kaida z pokolenia *Uled Agis* wtrącił do więzienia. Jenerał *Marey* wyruszył z znacznym korpusem na uśmierzenie tego buntu. Pojmany niedawno Szeryf *Mohamed Ben Hamed* fałszywie uważany za Szeryfa *Bu Maza*, został na śmierć skazany — Korespondent paryzki zapewnia, iż Rząd *Belgicki* wprawdzie postanowił założyć nową przystań *Adinquerque*, ale na tem nie tyle straci port francuzki *Dunkierka*, iak raczej port belgicki *Ostenda*.

Hiszpanja. — Dzienniki *madryckie* iednomyślnie utrzymuią, że podczas pobytu Królewiczów francuz: w *Pampelunie*, uchwalono, aby Xżę *Mąpansje* zaślubił Infantkę *Ludwikę*, a na ten związek zezwoliły dwory północne; Królowa *Wiktorja* miała osobiście o tem donieść Królowi Francuzów. Plan zaślubin Królowej *Izabelli* ieszcze nie iest ustanowiony. Podług iednych dwór franc: życzy aby zaślubiła Xcia *Leopolda* Sasko-Koburgskiego. Dziennik będący organem Jenerała *Narwaez* utrzymuie, że będzie popierał kandydaturę Infanta *Don Henryka*. — Liczba mieszkańców *Madrytu* dochodzi 188,227 dusz.

Ze Lwowa. — Sejm Królestwa Galicji po 15stu dniowych naradach iuż został ukończony. — O okropnej zbrodni donoszą tuteisze pisma. Dnia 16 z. m. Wieśniak wracaiący z pola, zastał na swoiem podwórzu cudze psy, gryzące iakiś przedmiot, który okazał się być tułowem ciała ludzkiego, bez głowy, rąk i nóg. Gdy w skutek doniesienia do urzędu miejscowego zaczęto poszukiwanie, znalazły się nazaiutrz w pobliskim ogrodzie inne części ciała wraz z workiem krwią zbroczonym, w studni zaś głowa i iedna ręka. Poznano dopiero, iż to było ciało wieśniaczki *Wasylowej Buraczuk*. Posłano zaraz po iej 22-letnią córkę Annę, która tegoż poranku iako w niedzielę wyszła na nabożeństwo do kościoła. Stawiona przed zwierzchnością, wyznała, że dopuściła się morderstwa matki, za to, że ią za iakąś kradzież wybiła. Odebrała ona życie swej matce, uderzywszy ią kilka razy łopatą w głowę, poczem w pierwszej chwili przestrachu, pokraiała iej ciało na cząstki i pochowała w różne miejsca. Zbrodniarka odesłaną została do Sądu karzącego. — Odebraliśmy temi dniami opis następuiącego wypadku: Niedawno, Proboszcz Halicki JX. *Klosson* wyiechał wieczorem kąpać się w *Dniestrze*. Jego woźnica, młodzian dzielnej budowy, puścił się wpław przez Dniestr i wrócił do brzegu. Gdy znowu drugi raz przeciwnego brzegu dobiiał, wychodzi z pod skały duży *sum*, a widząc w wodzie rozpostarte ręce pływaiącego, głodem zapewne znaglony, rozwiera paszczę i połyka prawą rękę woźnicy aż po ramię, uchwyciwszy go przytem silnie zębami. Woźnica nie stracił przytomności i pochwycił nierównie silniej swego przeciwnika za wnętrzności. Tak pomimo długiego pasowania się z sobą, nie zdołał się ieden drugiemu wyrwać. Stoiący na brzegu Kapłan, zwołał na pomoc Rybaków, atoli przy zapadaiącej iuż nocy, daremne były poszukiwania. Dopiero 3go dnia znaleziono w znacznej odległości pniak lipowy, na którym oba ciała były zawieszone: po iednej stronie wisiał nieżywy woźnica, po 2giej *sum*, który, gdy go wyciągnięto, ieszcze ogonem ruszał. Miał on 7 stop i 3 cale długości, a gdy go rozpruto, znaleziono w nim potargane wnętrzności, dłonią woźnicy tak silnie uięte, że ie od ręki odcinać musiano.

Niemcy — Królowa Pruska 29go z. m. wróciła z wód *Iszl* do *Sansusy*. — Arcy-Biskup Kolonji *Klemens August* iest konaiący. — Xżę *Meternich* wrócił do *Wiednia*. — Władze w *Węgrzech* kazały urządzić spichrze i zaopatrzyć ie w zapasy wiktuałów, aby zaradzić głodowi w kraiu.

Szwajcarja. — W Kantonie *Bern* zjawił się także chorobliwy stan kartofli.

Turcja. — 3go z. m. rozpoczęły się uroczystości święta *ramazanu;* Sułtan wychodzi tylko aby zwiedzić meczety.

Rozmaitości. — W *Fonten* w bliskości *Lugdunu* odkryto mnóstwo kości *mammutów;* uczeni utrzymuią, że to są koście z słoni, które *Annibal* utracił na pochodzie przez Galję do Włoch. — Na iednym z smętarzów iest taki napis: «Na pamiątkę tych co chętnie spiiali wino z trzewików damskich". — W *Neapolu* żyie Kucharka maiąca teraz lat 84, która przez całe swe życie nie gotowała potraw mięsnych, ale za to ryby tak wyśmienicie sporządzała, że ią zamawiano do najznakomitszych domów i suto za to płacono. Dotąd iest zdrowa, za osobliwość i to uważaią, że gdy wszystkie gatunki ryb przez nią gotowane, były nader smakowite, iedynie nie udawał się *lin*, do którego miała nadzwyczajną odrazę. — Dziennik londyński *mody* donosi, iż teraz do najmodniejszych ubiorów damskich należą girlandki zwane *Pipi*, kapelusiki zwane *Szuszu*, mantylki zwane *Zizi* i pantofelki zwane *Kuku.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Juchniewicz Jan Urzęd: z Rossji; Kalka And: Fort: z Krakowa; Krumholtz Anna Żona Fabr: z Wiednia; Lerman Tyzetty Radca Stanu z Wiednia; Dmochowski Fran: Salezy z Radzik; Popliński Ant: Prof: z Poznania; Siennicki Paw: Jubiler z Lipska; Starzyński Tymot: Oby: z Gub: Grodzieńskiej; Smidtner Lunetar Radca, i Sławińska Anna Oby: z Krakowa; Wysocki Kacper Art: Muzy: z Karlsbadu. (G. P.)

DONIESIENIA.

Jest do wynaięcia każdego czasu za pomierną cenę, bardzo wygodny i piękny LOKAL, na 1m piątrze, pod Nr 1740, obok kościoła Alexandryjskiego, o 6ciu, 8miu, nawet o 10 Pokoiach, łącznie lub podzielnie, z Stajnią, Wozownią, Kuchnią angielską i innemi wszelkiemi dogodnościami.



HANDEL WIN i KORZENI, do dziś pod firmą Wojciecha *Sommer* exystuiący przy ulicy Długiej Nro 580, nabytym został przez niżej podpisanego, i w zupełności przeniesionym zostanie przed Nowym Rokiem na tęż ulicę obok Hotelu Niemieckiego, naprzeciw pałacu Potkańskich pod Ner 583, gdzie nadal pod firmą Nabywcy exystować będzie. — Najusilniejszem staraniem moiem będzie, pozyskane zaufanie nadal utrzymać.
Kazimierz *Byczkowski.*

FUTRO SZOPY obszerne i w dobrym gatunku, bez pokrycia, iest do kupienia. Wiadomość u Szwajcara w Hotelu Litewskim.

Z powodu wyiazdu, LOKAL składaiący się z 5ciu Pokoi, Przedpokoiu, Kuchni angielskiej, Piwnicy i Pralni, każdego czasu pod Nr 411, ulica Krak: Przedm:, iest do wynaięcia. Wiadomość u Rządcy domu.

W dalszym ciągu licytacji Ruchomości po niegdy Janie Bogumile Blech, w domu pod Nr 726 przy ulicy Leszno położonym, w d. 25 Września (7 Paździer.) r. b. o godz: 4ej po południu, sprzedany zostanie FORTEPJAN mahoniowy o pół 7 oktawy, oraz dwa inne takież Fortepjany, za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu płacić się maiące. *Masłowski*, R.

Kompletna MASZYNA do dystylowania Wódek, z 2ma Talerzami i Cylindrem, tak zwana DYSTYLATOR, bardzo mało co używana, zupełnie w dobrym stanie, iest do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość powziąść można w Fabryce Lakierów J. A. Krausse pod Nr 2163 przy ul: Bonifraterskiej, wprost Kościoła OO. Bonifratrów w Warszawie.

W domu przy ulicy Krako:-Przedmieście Nro 424 na 1szem piątrze, są do sprzedania: KANAPA, 6 KRZESEŁ iesionowe, SZAFA mogąca być bardzo użyteczną do Sklepu galanteryjnego, lub do użytku domowego, dwa LUSTRA w ramach złoconych, SZAL turecki bardzo mało używany, CHUSTKA tkana, i SALOPA kazimirkowa z futrzanym kołnierzem. Życzący nabyć takowe, może się zgłosić każdego dnia od godz: 8ej rano do 5tej po południu.

Doniesienie Loteryjne

Z KANTORU WERTHEJMA

przy ulicy Miodowej w domu W. Dyzmańskiego,
LOSÓW KUPNYCH do 5ej **KLASSY**, której Ciągnienie JUTRO odbędzie się, Całych i Częściowych w Kantorze moim każdego czasu nabyć można. A. *Werthejm.*

MŁODZIENIEC, ukończonych szkół, maiący czas od 11tej z rana do w pół do 6tej wieczorem wolny, życzy sobie takowy poświęcić iakiemubądź stosownemu zatrudnieniu. Chcący z tego korzystać, raczą swój adres nadesłać do Drukarni Kurjera.

Komisarz Policji Administ: Cyr: 2 i 3. Podaie do publicznej wiadomości, iż w skutek uchwały Rady Familijnej, z d. 20 Września (2 Paźd:) r. b. Ruchomości, Garderoba i Bielizna, do spadku po niegdy Franciszku Zmiiewskim b. Komisarzu i ostatnio Emerycie, należące, iako też Ruchomości po niegdy Gotlibie Karol pozostałe, przez publiczną licytację na dniu 7 b. m. o godzinie 10 z rana, przy ulicy Freta pod Nr 257, sprzedane zostaną. Alexander Sikorski.

Przedsiębierca Oczyszczania Dołów i Aparatów Kloacznych pod Nrem 1955 przy ulicy Krętej mieszkaiący, przeniósł swe Mieszkanie za rogatki Marymontskie, obok Rogatek, pod Nr 16 w Cegielni Polkowskiej, gdzie poleca się JJWW, i WW. Panom Właścicielom Domów, iżby tam zgłaszać się raczyli o podobną robotę; przytem zapewnia za fatygę Strużom na piwo.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 12.

TEATR WIELKI. Jutro, stosownie do zdrowia Artystów.

Pociągi codzienne Drogi żelaznej Warszawsko Wiedeńsk: *Odchodzą:* z Warszawy o godz: 10 rano do Skierniewic, o 3 po połud. do Rudy. *Przychodzą:* do Warsz. o god: 6 i 7 po poł.:.